№ 36. Wtorek 15. Lutego 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4zl., miesięcznie 1 zl. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księztwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14. lutego. Z odstapionej darem przez W. Teresę Kownacke pretensyi prywatnej wpłynęło po zrealizowaniu tej należności na rzecz Zakładu Sierot pod opieka Towarzystwa Dam Dobroczynności i tutejszych Ochronek chrześciańskich pod wysoką protekcya Jej Excellencyi JW. hrabiny Maryi Gołuchowskiej zostających, po 185 zł. 85 kr. wal. austr. dla każdego z tych instytutów.

Za to wsparcie funduszów rzeczonych zakładów składa się niniejszem Wej dawczyni publicznie winne podziękowane.

(Załoba dworu. — Losowanie obligacyi. — Wypadki dzienne.)

Wiedeń, 12. lutego. Z najwyższego rozporządzenia przywdzianą zostanie po ś. p. Jej cesarzewiczowskiej Mości Arcyksiężnie Maryi, dziedzicznej wielkiej księżnie Toskanii, urodzonej królewnie saskiej, dworska żałoba w sobote dnia 12. b. m. i trwać ma 16 dni z odmianą, t. j. przez pierwsze ośm dni: od 12 do końca 19go lutego gruba a przez ostatnie ośm dni: od 20. do końca 27. lutego lekka żałoba.

— Dnia 1. marca b. m. o 10 godzinie przed południem przedsięwziętą zostanie na mocy najwyzszego patentu z dnia 21. marca 1818 roku trzechsetne drugie losowanie dawnego długu państwa w przeznaczonym na to lokalu w bankowym gmachu na ulicy Singera.

— *Lit. korespondencya austr.* pisze: Na posiedzeniu sardyńskiej izby deputowanych z dnia 9go lutego r. b. odbywały się narady nad projektem zaciągnienia pożyczki. Najprzód zabrał głos brabia *Solaro della Margherita* dowodzac, że Austrya zbroi się tylko na to, by utrzymać równowagę Europy, a sardyńskie dażności do takzwanego oswobodzenia Włoch spowodowały Austryę nie do grozby, lecz tylko do przygotowań odpornych. Naród pragnie pokoju, ulżenia podatków. Mowca wyraża obawę, że niepodległości państwa sardyńskiego zagraża niebezpieczeństwo. *Mamiani* przemawia za projektem. *Costa di Beauregard* przypomina, że Sardynia występując zaczepnie utraciłby życzliwość mieszkańców Sabaudyi; że wszystkie ościenne departamenta francuskie są przeciw wojnie, a Sabaudya potępia ją nawet wyraźnie. W razie wojny mogłoby nawet przyjść do tego, że kraj ten odłączyłby się całkiem od Sardynii. Mówca zarzuca hrabi Cavour, że pobudza niepotrzebnie do wojny. *Cambarzano* oświadcza, że traktaty są dostateczną ochroną Sardynii, i że nikt o tem nie myśli, by kraj ten najechać. Po dalszych przemówieniach się dla sprostowania zdań przytoczonych zabrał głos prezydent ministrów, hrabia Cavour, i miał przemowę, której treść jest już wiadoma. Zdaje się, że była obliczona na to, by zepchnać na Austryę zarzut pierwszego wyzwania i grożby. W tej mierze podaliśmy już wczoraj potrzebne wyjaśnienia, a teraz wypada nam dołaczyć tę tylko uwagę, że nawet w tej samej sali, gdzie te słowa hrabi Cavour słyszano, ozwały się głosy przeciwne jego twierdzeniu. Godna i ta rzecz uwagi, że hrabia Cavour zarzucał przy tej sposobności p. Cossa, jako wywołuje jakby umyślnie kwestye sabaudzka, i że to wcale nie pora dawać powód do niezgody. *Crosti* wystąpił przeciw projektowi. *Ottavio de Revel* nie trzymał ta raza z kolegami swymi po Prawej; nie obawia się wprawdzie żadnej zaczepki, zwłaszcza że cała Europa temuby się oparła, lecz uważa, że mimo to mogłoby przyjść do walki. *Depretis* i *Robechi* przemawiali w duchu rewolucyjnym, poczem zabrał głos *De Virgi* i oświadczył: że Sabaudya nie jest krajem włoskim, i dlatego nie potrzebuje brać udziału w takzwanych wypadkach włoskich. Na to powstała wrzawa i domagano się wyjaśnień. *De Virgi* ustępuje z mownicy. *Gerini* głosować chce za pożyczką w takim tylko razie, jeśli obrócona będzie na potrzeby stawiania odporu, lecz gdyby łączono z nią zamiary wojny zaczepnej, natenczas głosować będzie przeciw projektowi. Żąda przeto od ministerstwa wyraźnego w tej mierze oświadczenia. Hr. *Cavour* odpowiada, że rząd o wojnie zaczepnej nie myśli, a zresztą od wyjaśnień niestosownych musi się uchylić. W końcu przyjęto projekt większością głosów.

Ameryka.

(Wiadomości z środkowej Ameryki. — Proklamacya Saulouque'a.)

Nowy Jork, 27. stycznia. Statek „Niagara" zawinął dnia 27go b. m. z Zjednoczonych Stanów do Londynu. Co do zakupienia wyspy Kuby opiewa pomyślnie raport komisyi. Senat odrzucił projekt ustawy względem żelaznej kolei „Pacific." Według wiadomości z Haiti przytłumił Souloque powstanie prawie zupełnie.

Valparaiso, 15. grudnia. W skutek podburzających odezw w opozycyjnych dziennikach, i w skutek zakazanych zgromadzeń przyaresztowano w Santiago 147 osób, a w prowincyach: Santjago Valparaiso, i Aconcagua ogłoszono stan oblężenia.

Według najnowszych wiadomości z Haiti pobiła podwakroć republikańska, pod dowództwem jenerała Geffrarda stojąca armia, wojska Cesarza Faustyna, który posunąwszy się z Saint Marc dwie mile naprzód, był zmuszonym cofnąć się do Port au Prince, zkąd wydał proklamacyę. Do Jakmelu nadeszła wiadomość, że Faustyn zamyśla kapitulować i abdykować. Sądzą jednak, że zostanie wyzuty z władzy bez wszelkich warunków, gdyż republikanie mają przewagę; może darują mu życie. Powyżej pomieniona proklamacya Soulouqua opiewa:

„Opuszczając stolicę przed 14 dniami dla przytłumienia powstania, mniemałem, że mieszkańcy na północy i Artibonici zostali zbałamuceni przez ludzi, których to jedynie uważałem za winnych. Spodziewałem się, że może spokojne i przyjazne wystąpienie przywróci obłąkanych na łono państwa. Moja nadzieja została zawiedzioną. Powstańcy pierwsi po dwakroć dali ognia na moje wojsko. W obec takiego składu rzeczy byłem za nadto boleśnie dotknięty i na doradę moich jenerałów postanowiłem dla uniknienia dalszego rozlewu krwi, powrócić do stolicy i użyć środków jakie mi wskażą stosunki."

Hiszpania.

(Czynności w Kortezach.)

Madryt, 7. lutego. Izba deputowanych odrzuciła większością 196 głosów przeciw 14, wniosek p. Olozagi względem reformy regulaminu izby.

Projekt ustawy względem nadzwyczajnego budżetu 2000 milionów na publiczne roboty nie znajdzie silnej opozycyi; wszyscy uznają wynikające ztąd dla kraju rzeczywiste korzyści i upatrują w tem oczywiste następstwo ustawy desamortyzacyjnej.

Anglia.

(Gubernator Gibraltaru mianowany. — Traktat handlowy z Rosyą. — Pomiary morza Czerwonego. — Wiadomości bieżące. — Czynności w izbach.)

Londyn, 9. lutego. Jenerał porucznik Sir Wil Codrington mianowany został na miejsce Sir J. Fergusson'a gubernatorem Gibraltaru.

— Na mocy nowego między Anglią a Rosyą zawartego traktatu handlowego i okrętowej żeglugi, przysłużają odtąd angielskim poddanym w Rosyi te same prawa, co poddanym wszystkich innych państw. i wszystkie porta obu państw stoją otworem dla obu narodów. Angielskim okrętom przysłużają w każdym względzie te same przywileje jakie i rosyjskim, tylko co do wybrzeżnego obrotu zastrzega sobie każde z tych państw ustanowić osobne przepisy. Angielskie jednak okreta ładować i wyładowywać mogą w tylu rosyjskich portach, jakim się tylko podoba. Angielscy poddani mogą osiedlać się w Rosyi według upodobania, opłacaja podatki jak krajowcy, i uwolnieni są od służby wojskowej i manipulacyjnej, równie jak od przymusowej pożyczki, dopóki nie nabyli dóbr nieruchomych. We wszystkich miastach i portach mogą być mianowani konzulowie. Każde państwo starać się będzie, ażeby wszyscy, co wprowadzają towary z fałszywemi znakami fabrycznemi byli karani. Jońskie wyspy są objęte traktatem.

— Pomiary na Czerwonem morzu ogłosi zapewne wkrótce admiralicya. Z nich okazuje się, że spuszczenie liny telegraficznej nie znajdzie wiele przeszkód.

— Matka królowy, księżna Kent urzadziła dnia 5go b. m. w swych dobrach Frogmore bal dla dzieci w pamięć swego pierwszego prawnuka. Jej Mość Królowa, książę małżonek, ich pięcioro w Windsorze znajdujących się dzieci i znaczna liczba chłopców i dziewcząt zaproszonych z sąsiedztwa bawili przeszło do 10 godziny.

— Obwieszczenie rządu, że bil reformy późniéj dopiero zostanie wniesiony, sprawiło tak nieprzyjemne wrażenie, że ministrowie jak słychać postanowili przedłożyć bil jeszcze przed upływem bieżącego miesiąca.

— Na posiedzeniu izby wyższej z dnia 7. lutego wniósł lord kanclerz bil względem ulepszenia ustawy o stosunku dłużnika i wierzyciela. Bil proponuje: zlać trybunały bankructwa i insolwencyi w jeden sąd; znieść areszt za długi, z wyjątkiem niektórych nadzwyczajnych wypadków, zupełnie; oraz znieść teraz jeszcze istniejącą różnicę między rękodzielnikami a nierękodzielnikami, i insolwentów równie jak bankrutów pod względem majątku nabytego po insolwencyi postawić na równi. Bil dąży jedynie do ulepszenia ustaw o stosunku dłużników, pozostawiając dalsze ukonsolidowanie przyszłym i szczęśliwszym prawodawcom. Po kilku wyrazach lorda Broughama i lorda Campbella za bilem, wyznaczono drugie posiedzenie na czwartek, i izba odroczyła się o 7. godzinie wieczorem.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 7. lutego odczytano odpowiedź Królowy na adres izby. Potem rozpisano nowe wybory za uniwersytet w Oxfordzie. Na oświadczenie kanclerza skarbu, że drugi odczyt bilu reformy parlamentu nastąpi może jeszcze przed świętami Wielkanocy, uważa p. Bright, że izba powinnaby otrzymać dostateczny czas dla rozpoznania bilu przed drugim odczytem. Pan D'Israeli zapewniał, że rząd uczyni to według możności, dnia jednak nie może wyznaczyć. P. Clay zapytuje, jak dalece powiodły się układy względem cła na Elbie. P. Fitzgerald odpowiada tylko, że rząd rozpoczął układy, wypowiedział traktat, i zajmuje się najtroskliwiej tą nadzwyczaj trudną kwestyą. P. Whiteside wnosi bil względem ulepszenia ustawy o zakupywaniu i przedawaniu dóbr nieruchomych w Irlandyi, lord Naas zaś bil względem ulepszenia ustaw o traktowaniu ubogich obłąkanych w Irlandyi. Izba odracza się o 8. godzinie wieczorem.

Francya.

(Sesya senatu. — Bankier wołoski. — Mowa hr. Morny przy zagajeniu ciała prawodawczego. — Sprostowania.)

Paryż, 9. lutego. Wczoraj zgromadził się senat pod prezydencyą p. Troplong. Do posiedzeń wprowadzono jenerała Espinasse, którego dekretem z 14. czerwca r. b. mianował Cesarz senatorem. Na sekretarzów biór wybrano Ferdynanda Barrot'a i jenerała Carrelt'a. W zgromadzeniu prawodawczem wybrano sekretarzów z czterech obecnych członków najmłodszych, a to hrabię Cambacérès, hrabię Lehon, bar. Rouget i hr. Kersaint. Przedłożono dwa projekta: jeden względem stanowczego uregulowania budżetu z roku 1856, a drugi względem przyznania pensyi dożywotniej w kwocie 6000 fr. rocznie dla wdowy po wiceadmirale bar. du Bourdieu. Dalej przedłożono ośmnaście projektów mniejszej wagi.

Dnia jutrzejszego odbyć się ma w hotelu Aux trois frères Provençaux wielki bankiet multańsko-wołoski na cześć pułkownika Kouzy wybranego hospodarem Multan i Wołoszczyzny. — Jak słychać nie będzie rząd obstawać za ważnością tego podwójnego wyboru.

— Hrabia Morny zagaił posiedzenia ciała prawodawczego następującą przemową, znaną już w części z depeszy telegraficznej:

„Moi Panowie! Układałem sobie mówić do Was o Was samych, i kazałem sporządzić statystyczny przegląd prac, jakich dokonaliście, odkąd mam zaszczyt być Waszym prezydentem. Zależało mi wielce na tem, by okazać, jak wielką wartość przywiązywał zawsze rząd do Waszych rad; by przedstawić całą pracę Waszych biór i komisyi, godnych uznania publiczności; by wyliczyć wszelkie projekta ulepszeń, jakie kraj Wam zawdzięcza, i udowodnić tem wszystkiem, jak dostateczna i zupełna jest ta część wpływu, jaką przydzieliła Wam konstytucya, ośmielając się oraz wyprowadzać z tego wniosek, że przy dzisiejszem rozdrobieniu naszego społeczeństwa lepiéj może przysługuje się dobru powszechnemu ciało prawodawcze, które samo rozważa swobodnie wszelkie kwestye, niż dawniejsze izby, których walki parlamentarne zamieniały wotowanie ustaw w broń polityczną, w strategiczne zabiegi stronnictw. Ale zimna ta rozprawa wydała mi się niestosowną w tej chwili. Zbyt mocno czujecie jeszcze panowie głębokie wrażenie szlachetnej mowy, którą słyszeliście wczoraj, i jabym nie śmiał odrywać od niej uwagi Waszej. Zastanówmy się raczej nad tem, cośmy słyszeli, i przedewszystkiem okażmy Cesarzowi, my pełnomocnicy kraju, nieograniczone zaufanie, jakie przez dziesięć lat obudzać musiały mądrość, umiarkowanie, poświęcenie dla dobra Francyi i sumienna troskliwość o jej honor. Miejmy ufność, kiedy Cesarz nam powiada: „Przystąpcie spokojnie do Waszych prac, pokój — spodziewam się — nie będzie zakłócony. Ja pozostanę niezachwianym na drodze prawa, sprawiedliwości i czci narodowej", i kiedy przypomina nam owe sławne wyrazy: „Cesarstwo jest to pokój", dodając, że mógłby być zakłócony tylko obroną wielkich widoków narodu. A możnaby dodać tyle innych jeszcze powodów, które powinny rozprószyć naszą obawę. Religia, filozofia, cywilizacya, praca i kredyt przywiązały do pokoju zbawienie nowożytnych społeczeństw; krew ludów nie będzie już lekkomyślnie przelewana; wojna jest ostatecznym środkiem zapoznanego prawa, obrażonego honoru. Większą część trudności załatwi dyplomacya lub spokojny wyrok rozjemczy. Pospieszne środki komunikacyi internacyonalnej i prasa utworzyły nowe mocarstwo europejskie, z którem muszą obliczać się wszystkie rządy; tem mocarstwem jest opinia publiczna. Na chwilę może ona się wahać albo obłąkać, ale wkońcu staje zawsze po stronie sprawiedliwości, słusznego prawa i ludzkości. Miejmy nadzieję, że wzniosłe dążności, prawe i bezinteresowne zamiary Cesarza utorują sobie śród teraźniejszych stosunków drogę, i że zaszczycone sympatyą ludów a wsparte powagą monarchów, zdołają załatwić spokojnie wszelkie trudności. Jakakolwiek wypadnie przyszłość, działajmy zawsze tak, jak w przeszłości; radźmy się tylko patryotyzmu naszego, skupiajmy się więcej jeszcze około tronu; zdrada i zniechęcenie nie zbawią nigdy ani kraju ani ludzi. Nasza śmiała pomoc nada Cesarzowi więcej powagi w układach, jak również powiększyłaby w razie potrzeby zwycięzkie jego siły."

Gazeta wied. wspominając tę mowę powiada: Na alternatywę hrabiego Morny ma Austrya tylko jedną odpowiedź. Jak każde inne państwo, ma także Austrya prawo exystencyi, i to nienaruszonej exystencyi. Jak każde inne mocarstwo ma także Austrya interes honoru i prawnego wpływu. Swojej exystencyi i swego wpływu będzie umiała bronić. Swój honor zakłada w wypełnieniu obowiązków względem siebie i innych, w zachowaniu swej niezawisłości i godności, w obronie swoich praw i szanowaniu prawa innych, w wiernem dotrzymywaniu danego słowa. Jej system pokoju jest to szanowanie traktatów.

— Dziennik *Patrie* zawiera następujące polecone mu sprostowanie:

„Obydwa dzienniki belgijskie *Indépendance* i *Nord* są dziś całkiem źle zainformowane. *Indépendance* utrzymuje, jakoby przeciw dążnościom i wywodom broszury: „„Napoleon III. i Włochy"" okazała się jawna opozycya w radzie Cesarza i w gronie dygnitarzy państwa. Jesteśmy przekonani, że dziennik *Indépendance* omylił się w swem zdaniu, i możemy śmiało oświadczyć, że opozycya ta wcale nie zaszła. Rada Cesarza, jak niemniej i dostojni dygnitarze, którzy go otaczają, rządzą się jedną tylko polityką: a mianowicie tą, jaką władzca Francyi zestawił wczoraj w sposób godny podziwienia w szlachetnym i mądrym programie. Jakoż i *Nord* wychodzi w utrzymywaniu swojem z fałszywego stanowiska, jeśli z tem się oświadcza, że „„broszura nie wyraża myśli rządu,"" i kiedy przy tem i tę jeszcze uwagę przytacza: „„Mowa Cesarza usprawiedliwi to zdanie moje."" Korespondent dziennika *Nord* pisał to w wilię mowy Cesarza od tronu, lecz dziś musiał się zapewne już o tem przekonać, że się z doniesieniem swem niepotrzebnie pospieszył. Utrzymywał wprawdzie, że ma dobry powód do przesłania tej wiadomości, lecz tym powodem był tylko odgłos pogłoski bezzasadnej."

Niemce.

(Rozprawa w izbach hanowerskich.)

Hanower, 2. lutego. W ciągu sesyi teraźniejszej domagał się rząd tak często u Stanów dodatkowego przyzwolenia na rozmaite wydatki, że izbie pierwszej wydało się to być nadużyciem, i postanowiła przeto przy sposobności sprawozdania finansowego przypomnieć rządowi, by z wyjątkiem tylko wypadków niedozwalających żadnej zwłoki nie robił żadnych wydatków bez poprzedniczego przyzwolenia Stanów. Izba druga nie zgodzała się na takie obostrzenie, zwłaszcza gdy jej minister spraw wewnętrznych wykazał, że dodatkowe te kwoty wyłożono na zakupienie gruntów, których cena byłaby niezawodnie większa w takim razie, gdyby kupno poprzedziły jawne negocyacye między rządem i Stanami. Otoż rząd właśnie przysłużył się tem Stanom krajowym, że grunta te nabył z wolnej ręki. Izba pierwsza obstawała mimo to usilnie przy swem zdaniu i chce mieć zabezpieczone jedno z najważniejszych praw stanowych. Przyszło więc do ściślejszego rozpoznania tej sprawy i obradowano nad tem, czy też izbie drugiej przysłuża prawo przystąpienia już po zapadłej uchwale do decyzyi izby pierwszej. Kwestyę tę uważali jednak za mniej ważną właśnie ci członkowie, którzy przy prawie tem obstawali, zwłaszcza że i tak już zarzut izby pierwszej jest dostatecznym wyrazem nieufności, a izba druga zawarowała prawo stanowe już tem samem, że przyzwoliła na dodatkowe wydatki.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Żałoba po Arcyksiężnie Maryi Annie. — Osady nad Amurem. — Szkoły czerkieskie. — Kolej odeska. — Wiadomości bieżące.)

Warszawa, 9. lutego. *Gazeta warszawska* donosi: Najjaśniejszy Pan najwyżej rozkazać raczył: z powodu zgonu Arcyksiężniczki Maryi Anny, ciotki Cesarza Austryackiego, przywdziać u Dworu cesarskiego żałobę na dni dziesięć, z zwykłemi podziałami, rozpocząwszy takową z dniem 4. stycznia.

Petersburg, 3go lutego. Organizacya kraju nad Amurem postępuje spiesznie. Już zaprowadzono komunikacyę pocztową wzdłuż Amuru do odnogi Castrie i telegraf od prowincyi Zabajkalskiej do cichego oceanu, teraz zajmują się rozpoznaniem i kolonizacyą tych okolic za pomocą pułków załogowych, z wschodniej Sybiryi, ażeby koło Chabarowa, Maryińska i Nikołajewska założyć jeszcze inne osady nad Amurem i na przestrzeniach zarosłych lasami, które wypalać będą, zaprowadzić odpowiedną tym okolicom agrykulturę. — W Stawropolu i Jekaterynodarze zaprowadzone od niejakiego czasu szkoły dla ukształcenia młodych Czerkiesów zjednały tak wielkie upodobanie u górali kaukaskich, że teraz zamyślają także na wielu innych miejscach w Ciskaukazyi pozakładać instytuta naukowe dla czerkieskiej młodzieży; a najpierwej w Władykaukazie, Georgiewsku i Mosdoku. — Jak słychać, pozwolił Cesarz reskryptem, ażeby dla przebywających w Kazaniu Greków nabożeństwo w katedrze kazańskiej odprawiano w języku greckim. — Względem zaprojektowanej kolei żelaznej z Kijowa do Odesy dowiadujemy się, że

przygotowawcze roboty są ukończone, i że na wybudowanie trzech mostów potrzeba około 700.000 rubli srebrnych. Poboczna kolej z Odesy do Bałty w Krymie (długość 90 wiorst) będzie miała punkt wyjścia albo przy stacyi niedaleko botanicznego ogrodu, albo przy celnym urzędzie w Odesie. — Wkrótce nastąpi ogłoszenie zawartego między Rosyą i Anglią traktatu handlu i żeglugi, który przed wszystkiemi innemi oparty jest na podstawie zupełnej wzajemności.

Księstwa Naddunajskie.

(Sprawy serbskie.)

Belgrad, 6go lutego. Wjazd księcia Miłosza do Belgradu nastąpił dziś o godzinie 1. minucie 40 po południu. Dziwna, że w programie o przyjęciu księcia wcale nie wspomniano o ministrach ni senatorach jakby już nieistnieli, pomimo że zastępca księcia, Stewcza kazał swemu sekretarzowi Guciczowi zapewnić tureckiego komisarza Kabuli Effendego, że uchwały w Skupczynie względem uchylenia senatorów sam nie potwierdzi ani wykona. Wczoraj po południu jednak otrzymał senat pismo zastępcy księcia, w którem chociaż nie wprost, zgadza się przecież na uchwałę Skupczyny, gdyż przesyłając senatowi odpis uchwały z dnia 19. (31.) stycznia b. r. dodaje w końcu:

„Uważam stosownem, oświadczyć równocześnie, że po ojcowskiej dobroci naszego najdostojniejszego księcia i po jego dążności: wspierać dobro narodu, możemy spodziewać się, że Jego książęca Mość przywróci kiedyś swym wpływem zaufanie narodu tym mężom stanu, których szczere patryotyczne i rozsądne postępowanie przynieść może pożytek dla kraju.“ Podpisali zastępca księcia Miłosza Jefrem Obrenowicza Stewcza Michajłowicz, i sekretarz zastępcy Gucicz.

Dom Wuczycza zawsze jeszcze otoczony jest strażą, gdzie jest zamknięty. Utrzymują iż miał oświadczyć: że niepodda się tylko księciu Miłoszowi.

Zdaje się, że jutro powitają księcia zagraniczni konzulowie i że temi dniami ogłoszony zostanie ferman inwestytury.

— Według telegramu z Bukaresztu z 7. b. m. złożono wołoskie ministeryum w następujący sposób: Jan Philippesko, prezydentem rady ministeryalnej; Mikołaj Golesko, ministrem sprawiedliwości; Catargi, finansów; Vladopano, wojny; Dymitr Bratiany, spraw zewnętrznych; Jan Cantacuzene, wyznań religijnych; Grzegorz Philippesko kontroli rachunkowej. — Względem podwójnego wyboru Alexandra Couzy pisze *Ostd. Post* między innemi:

„Podwójnym wyborem hospodara Couzy zgwałcona jest paryska konwencya z 19. sierpnia 1858 w sposób najwidoczniejszy, a to nastąpiło właśnie w chwili, w której Królowa Wiktorya i Cesarz Francuzów w swoich mowach od tronu zapewniali o dokonaniu organizacyi księstw Naddunajskich przez konwencyę. Konwencya zawiera względem hospodarów następujące rozporządzenie (protokuł III. posiedzenia z 5. czerwca 1858): „Władzę wykonawczą będzie wykonywać w każdej prowincyi obrany na dożywocie hospodar.“ Być może, iż się znajdą tacy publicyści francuscy, którzy zechcą dowodzić, że każda prowincya ma hospodara, gdy obydwie mają jednego i tego samego; byłoby to jednak uwłaczającem przypuszczeniem, że który z mężów stanu, którzy nad konwencyą się naradzali, albo też który z monarchów, którzy ją sankcyonowali, zastrzegł sobie tak dwuznaczne tłumaczenie.“

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Na mocy proklamacyi datowanej z Allahabadu dnia 1. stycznia ogłoszona została prowincya Pendżab osobną prezydencyą.

W Kalkucie utrzymują, że kampania w Audzie jest już ukończona.

Według telegramu z Allahabadu z dnia 11. stycznia przeprawił się Tantia Topi w sile 3000 ludzi w pochodzie do Dżeypor przez rzekę Czumbul.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 12. lutego. Królowa zatwierdziła pana Göschen w charakterze tutejszego jeneralnego konzula miast hanzyatyckich, a pana Connal w charakterze austryackiego konzula na wyspie Mauritius. — Subskrypcye na pożyczkę austryacką postępują jak najpomyślniej. Ostatnie posiedzenia parlamentu były mniej zajmujące.

Turyn, 10 lutego. Ostatniemi dniami zaszły znowu zaburzenia w Monaco. Więźnie galarowi zmówili się, by napaść niespodzianie miasto, ale gwardya narodowa stanęła do broni i zamknęła bramy miasta. Na wałach powznoszono stosy kamieni, by razić niemi buntowników w razie przypuszczenia szturmu. Pokój przywrócono po uwięzieniu 50 burzycieli, którzy mają być stawieni przed sąd wojenny.

Lugano, 9go lutego. W nocy z 6. na 7. b. m. wydarzył się w Mazzano, w kantonie Tessin, drugi zamach polityczny, i dlatego wydała rada kantonalna proklamacye, zalecając mieszkańcom spokojność przy wyborach.

Belgrad, 11go lutego. Książe Miłosz wydał proklamacyę z oznajmieniem, że rozpoczyna rządy tytułem restaurowanego, dziedzicznego księcia. Spodziewa się, że ramię, które wyswobodziło niegdyś lud serbski, znajdzie dość siły, by zgotować mu szczęśliwą przyszłość; przyrzeka czynić zadość woli i życzeniu narodu, rządzić zgodnie z ustawem i prawami i w swoim czasie oddać rządy swojemu synowi, jako prawnemu następcy tronu. — Utworzono nową radę ministeryalną: prezydenturę i ministeryum spraw wewnętrznych objął tymczasowo Magazynowicz; spraw wewnętrznych Iwanowicz; finansów Herbert, pensyonowany senator; sprawiedliwości i wyznań Ugriczycz, dotychczasowy prezydent trybunału kasacyjnego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa. — Hr. Dzieduszycki Alex., z Winniczek. — Hr. Dunin Borkowski Miecz., z Mielnicy. — Nowicki Fort., z Krakowa. — Nowicki Antoni, z Sidorowa. — Paygart Adam, z Krzywenki.

Hotel europejski: P. Witwicki Jan, z Kabarowki.

Hotel Langa: PP. Br. Schloissnig Teodor, c. k. pułkownik, z Gródka. — Ks. Thurn-Taxis Emeryk, c. k. pułkownik, z Żółkwi. — Abrahamowicz Józef, z Wiednia.

Hotel angielski: PP. Sozański Ant., z Torebanowic. — Bilowski Wincenty, z Turzego.

Pod kolej żelazną: P. Cywiński Łuc., z Dąbrowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. lutego.

PP. Chwistek Adam, do Witkówki. — Głowacki Wład., do Kozówki. — Krätzer-Imertreu Jan, c. k. jenerał-major, do Czerniowic. — Moszczański Józef, do Janowa. — Rubczyński Wład., do Jaśniszcza. — Sabara Bazyli, c. k. komisarz wojenny, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 328.82	— 0.6°	92.6	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.77	+ 3.1°	87.5	połud.-wsch. „	„
10. god. wiecz.	329.13	+ 0.2°	86 7	wschodni „	„
7. god. zrana	''' 328.99	— 1.6°	89.6	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 98	+ 5.4°	74.6	„ „	„
10 god. wiecz.	328 79	0.0°	84.0	południowy „	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu styczniu 1859.

Średni stan barometru był 328.'''404 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 333.'''75 dnia 9go wieczór.

Najniższy 320.'''23 dnia 12go wieczór.

Średnia temperatura była — 2.03 R.

Najwyższa + 4.0 dnia 30go w południe.

Najniższa — 14.6 dnia 9go zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 90.17 pr. C.

Największa 100.0 dnia 23. zrana.

Najmniejsza 77.2 dnia 28go w południe.

Całkiem pogodnych dni niebyło wcale; równie jak mniej pochmurnych; bardzo pochmurnych 16; całkiem posępnych 15; mgła była w 5 dniach; mróz w 28 dniach, z tych 15 bez odwilży. Śnieg i deszcz padał w 16 dniach, sam śnieg w 15 dniach; wysokość śniegu wynosiła 192'', a cała wysokość atmosferycznego osadu 26.'''39.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Półn. 8; półn.zach. 19; zach. 52; połud.-zach. 3; połud. 8; połud.-wsch. 3; wsch. —; półn.-wsch. —. Siła jego w ogóle mierna zmieniła się dnia 10., 11. i 12. w burzę.

Przegląd całej temperatury przedstawia się najwyraźniej z codziennych 3 spostrzeżeń na rozmaitych instrumentach meteorologicznych, następnie: średni stan barometru spadał od 1. do 4. z 330.'''753 na 326.'''130 i od 5. do 7. z 330.'''480 na 325.'''677, podniósł się dnia 9. na 333.'''257, dnia 12. podczas burzy osiągnął najwyższy stan 322.'''030, do dnia 17. podniósł się na 331.'''182, po chwiejności 3.'''3 osiągnął swoje drugie maximum na dniu 21. 332.'''00, poczem chwiał się między 326.'''550 a 328.'''497. Średnia temperatura powietrza chwiała się od 1. do 8. między — 2.2 a — 5.5, spadła dnia 9. na — 10.57 a ku końcu burzy podniosła się dnia 12. nagle na + 2.4, spadła jednak do 14. już na — 6.17 i podniosła się dopiero 19. nad 0.0, dnia 23. spadła znowu na — 1.8 i podniosła się dnia 28. na + 0.67, dnia 31. na + 1.13. Nacisk pary spadł dnia 3. z 1.'''54 na 0.'''63, dnia 9. podniósł się zwolna, dnia 20. na 2.'''37, do dnia 26. spadł na 1.'''64 a dnia 30. podniósł się znowu na 2.'''04. Wilgoć powietrza spadła dnia 3. z 93.67 pr. C. na 82.97 pr. C., od 12. do dnia 21. podniosła się do 97.23 pr. C. i spadła znowu z małą chwiejnością tak dalece, że na 31. wynosiła 84.50 pr. C. Przy wietrze i pochmurnem niebie padał śnieg w pierwszej połowie miesiąca, trochę deszczu zaś i mgły były w drugiej połowie miesiąca. Ozonometr podniósł się z 5.00 dnia 1. na 9.83, dnia 10. zostawał na tej wysokości aż do 20., spadł dnia 22. na 3.33, poczem był aż do końca miesiąca wyżej 8.0. Elektryczna siła powietrza spadła od 1. do 8. z 4.5 na 0.5., dnia 10. podniosła się na 5.0, spadła zwolna aż do 19. na 05 i chwiała się potem

między 2.0 a 4.9, gdy tymczasem elektryczność ziemi nieznaczna w całem miesiącu, podniosła się dnia 13. do 1.5.

T E A T R.

Dziś dramat niem.: **„Die Grille"** (Poczwarka).

W piatek na scenie polskiej, na dochód pana Ignacego Kalicińskiego: **„Wzór Świetoszka"**. komedya w 5 aktach z niemieckiego, Gutzkowa.

Pan Fr. Servais przedłużył jeszcze na kilka dni swój pobyt we Lwowie i w porozumieniu się z dyrekcyą teatru niemieckiego wyprawi jeszcze dwa koncerta.

Kurs lwowski.

Dnia 14. lutego.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	84	4	90
Dukat cesarski	„ „	4	89	4	96
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	40	8	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	60	1	63
Talar pruski	„ „	1	54	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	20	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	bez kuponów	82	60	83	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	70	77	60
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	80	79	70

Kurs listów zastawnych w gal. stan. instytucie kredytowym.

Dnia 14. lutego.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . wal. austr.	83	—
„ przedał „ „ 100 po	83	50
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 zlr.	—	$50^1/_8$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekslі.

Dnia 14. lutego.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 79 80. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 77.60; po $4^1/_2$% za 100 zł. 68.50; po 4% za 100 zł. —.— po 3% za 100 zł. —.—; po $2^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — — Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. — — zł. z roku 1854 za 100 zł. 108.25. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4^1/_2$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł., —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2^1/_2$% za 100 zł. —.—; po $2^1/_4$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1^3/_4$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4^1/_2$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. 90 50; Węgier 77.90; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 77.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 76 25; innych krajów koronnych 89.25; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 932.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 212.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 615.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1720; towarzystwa kolei żelaznej państwa 231 50; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 474.—; Lloyda w Tryeście po 500 zlr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 84.25; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 97.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 89.30. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 89.40. Genua za 100 lirów piemonckich — —. Hamburg za 100 marko banko 79.30. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 105.05. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 103 10. Marsylia za 100 frank. 41.70. Paryż za 100 fr. 41.75. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 15.10. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich 8.25. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.97, dukaty ces. pełnej wagi $4.93^5/_{10}$, korony 14.35, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. lutego.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	73 50	74.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	79.90	80.—
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	77.40	77.60
dtto. „ $4^1/_2$% za 100 zł.	69.—	69.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	300.—	302.—
„ 1839 „ 100 „	129.50	130.—
„ 1854 „ 100 „	108.25	108.50
Renty Como po 42 lir. austr.	15.25	15.50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	89.—	90.—
Węgier	77.50	78.25
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	76.50	77.
Galicyi	76 50	76.75
Bukowiny	75.75	76.—
Siedmiogrodu	75.75	76.25
innych krajów koronnych . . .	88 —	91.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	932.—	934.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	211.80	212.—
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	612.—	615.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1716 —	1718
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	232.20	232.40
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	120.—	121.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	166.50	167.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	—.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	93.50	94.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	63.50	64.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	475.—	477.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	295.—	298.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	96.—	96.25
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	95.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	87.50	88.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	84.25	84.75

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	97.—	97.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	72.—	73.—
Salma 40 „ „	41.50	42.—
Palfiego 40 „ „	38.—	38.50
Clarego 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois 40 „ „	35.50	36.—
Windischgrätza 20 „ „	23.—	23.50
Waldsteina 20 „ „	25.—	25.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.25

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	89.20	89.40
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	89.30	89.40
Hamburg za 100 marko banko $2^1/_2$% .	79.20	79.40
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	105.—	105.—
Paryż, za 100 franków 3%	41.70	41.75

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł.—— cen.	5 zł.— 1 cen.
Korona	— „ —— „	— „ — „
Napoleondor	8 „ —42 „	8 „ —43 „
Rosyjski imperyał . .	8 „ —56 „	8 „ —57 „

KRONIKA.

(Zamach skrytobójczy.) Dnia 24. z. m. napadło w Ankonie dwóch nieznajomych na p. Morichi, jednego z najznakomitszych kupców tamtejszych i sędzię apelacyjnego przy trzybunale handlowym — w tej chwili, gdy z żoną i córkami swemi wracał z teatru do domu, i w obec licznego zebrania ludzi — gdyż było może do 200 powracających — ranili go sztyletem w szyję. Miał jeszcze tyle sił i przytomności, że puścił się w pogoń za uciekającym mordercą, lecz na krzyk i prożby swej familii zaniechał dalszego ścigania, i zaprowadzono go do domu. Sztylet przeszył mu wprawdzie szyję, lecz nienadwerężył jej śmiertelnie, a p. Morichi wyszedł już w tej chwili z wszelkiego niebezpieczeństwa. Od roku 1849 powtarzają się skrytobójstwa te bardzo często, a ludność miejska żyje w ciągłej obawie przed mordercami, zwłaszcza, że mimo tylu przytrzymanych już bandytów zgroza ta potąd nie ustaje. Od $1^1/_2$ roku uwięziono do 100 osób należących po większej części do sekty takzwanych węglarzy (carbonari), która na miasto tyle klęsk sprowadziła.

(Osobliwości archeologiczne.) Francuski minister państwa zakupił dla muzeum w hotelu Cluny, ośm złotych, w pobliżu Toledo, stolicy dawnych królów Gotów znalezionych koron. Monitor ogłasza w tym względzie następujące szczegóły: Korony są szczerozłote i bogato szafirami i perłami przyozdobione. Robota jest bardzo misterna. Miejsce gdzie zostały znalezione nazywa się Fuente de Guarrazar. Na największej z tych ośmiu koron, której obrączka mierzy 10 centymetrów wysokości, wyryte było nazwisko Króla Reccesvinthus panującego w Hiszpanii od 649 do 672 roku. Druga największa korona, zapewne małżonki Reccesvintha, ma wielkie podobieństwo z ową w Monzy przechowaną koroną Królowy Teodelindy. Inne sześć koron rozmaitych kształtów i mniejszej objętości były robione jak się zdaje dla dzieci Króla Gotów. Wszystkie korony wisiały na pięknych złotych łańcuchach, a przez środek każdej korony pociągniony jest złoty łańcuch z wielkim, drogiemi kamieniami przyozdobionym krzyżem. Z napisu na krzyżu okazuje się, że te kosztowności poświęcone były najświętszej Pannie z Sorbaces; utrzymują, że mają wielkie podobieństwo z klejnotami Merowingów.

W sali redutowej gmachu hrabiego Skarbka, w środę dnia 16. lutego 1859, dany będzie pod zarządem **Towarzystwa Dam Dobroczynności Bal** połączony z grą fantową, złożoną z wielu pięknych przedmiotów, na korzyść Ubogich i Zakładu Sierót. — Biletów i losów loteryjnych dostać można u Dam wydziałowych Towarzystwa Dobroczynności, tudzież w handlu pana Antoniego Kirschnera i p. Bogdanowicza, w cukierni p. Żółkiewskiego i przy wstępie w kasie. Początek o godzinie 8. wieczór.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.